

CZASOPISMO

TOWARZYSTWA APTÉKARSKIEGO.

Wychodzi co 1go i 15go każdego miesiąca w objętości 1—1½ arkusza druku. — Prenumerata wynosi dla członków towarzystwa rocznie 4 zlr. 30 ct.; półrocznie 2 zlr. 20 ct.; dla nieczłonków w Austrii rocznie 6 zlr. 30 ct., półrocznie 3 zlr. 20 ct., w Warszawie rocznie rsr. 4 kop. 50, na prowincyi w Króli. polskiem i w Ces. Rossyjskiem z przesłanką rsr. 5 kop. 20; w Niemczech rocznie 12 Mk., w Belgii, Francji i Szwajcaryi frank. 15.— Cena ogłoszeń wynosi 5 ct. od wiersza (pół) Administracyja we Lwowie w aptece A. MUŚSILA na Zółkiewskim. Wszelkie korespondencje i listy dotyczące redakcyi a i reklamacyje adresować należy do redaktora Lwów u Sobieskiego l. 30. 2. piętro — Ogłoszenia w Wiedniu przyjmuje wyłącznie kolega E. Koszarski Hernal, Hauptstrasse 46.— W Warszawie główny skład u Gebetnera i Wolf'a.

- Treść:** O trującym składniku badyjanku religijnego przez J. F. Eykmanna streścił M. D. W. — Nowy alkaloid chinowy przez Arnaud'a streścił M. D. W. — Rezoecyanina podał H. Skordonko. — Jeszcze o szarusze napisał M. Zabradnik. — O czerwonej wodzie źródła we wsi Chojne napisał dr. Mayzel. (Dokończenie). — Sprawy zawodu aptékarzkiego: Sprawozdanie z 5 posiedzenia wydziału towarz. apték. — Z wydziału towarz. aptékarzkiego. — Wiadomości bieżące. — Ogłoszenia.

O trującym składniku Badyjanku religijnego

(*Illicium religiosum* Sieb.)

przez J. F. Eykmann'a *).

Celem wydzielenia trującego pierwiastku znajdujacego się w fałszywym badyjanku tj. w owocach badyjanku religijnego, autor najprzód wyciągnął za pomocą eteru petrolejowego całą ilość oleju gęstego, poczem resztę traktował alkoholem 75 (objętościowo) procentowym zakwaszonym 1% kwasu octowego a wreszcie czyściłem 75% alkoholem etylowym. Ostatni przy takim postępowaniu otrzymany wyciąg zagęścił nieco, poczem zaprawił octem lodowatym, a wreszcie dodawał do mieszaniny tyle chloroformu, aż tenże wcale żadnego osadu więcej niebył w stanie wydzielić. Słabo-żółto zabarwiony chloroformowy roztwór autor odsączał, a pozostałość traktował w sposób powyższy po razy kilka. Wreszcie wszystkie

*) Ztschft. f. a. Chemie v. Freseniu, Tom XXI, str. 152.

przy takim postępowaniu otrzymane rozczyzny zmieszał razem i odparował. Bezkształtną, żółtą pozostałość (po odparowaniu) traktował wodą gorącą, atoli takowa w ostatniej rozpuszczała się nader pomalu. Wodny taki rozczyzn odczyniał mocno kwaśno, a zaprawiony jodkiem rtęciowo-potasowym wydzieliał osad brudno białawy. Osad ten ogrzewany z kwasem solnym przybierał barwę niebieskawo-fioletową aż do zielonej i wydzieliał przytem woń nader charakterystyczną, niedającą się bliżej opisać.

Celem oczyszczenia wytrawiał autor bezkształtną, żółtą masę małą ilością wody, rozczyzn po przesączeniu kłócił z eterem petrolejowym, pozostały wodny rozczyzn zobojętniał K_2CO_3 i ponownie kłócił, lecz z chloroformem. — Teraz otrzymany chloroformowy wyciąg wydał po zulotnieniu się chloroformu bezkształtną żółtawą masę, która traktowana kwasem solnym w ciągu jednego dnia stawała się kryształiczną. — Kryształy te autor oczyszczał za pomocą kilkurazowej kryształizacji z wody — a uważając je za trujący pierwiastek Badyjanku religijnego nazwał ciało to „Sikiminą“ od wyrazu „Sikimi“ tj. nazwy jaką owoce Badyjanku religijnego w ojczyźnie swej noszą. — Kryształy te rozpuszczają się nader trudno w zimnej, łatwiej w gorącej wodzie, eterze i chloroformie; bardzo łatwo w alkoholu i bezwodnym kwasie octowym, są natomiast zupełnie nierozpuszczalne w eterze petrolejowym. W alkaliach rozczyntonych rozpuszczają się kryształy te prawie w takim samym tylko stosunku co w wodzie. O ile dotychczasowe doświadczenia pouczyły kryształiczne (pierwiastkowe? przyp. Red.) ciało to należy do bezazotowych i topi się w ciepłocie około 15°C . wydzielając przytem charakterystycznie woniejące pary. *M. D. W.*

Nowy alkaloid chinowy

przez Arnaud'a.

Przed niespełna dziesięciu laty wydzielił O. Hesse z kory chinowej nowy do owego czasu wcale nieznany alkaloid, który nazwał „chinaminą“. Obecnie donosi Arnaud iż wydzielił znowu nowy alkaloid, „cynchonaminą“ nazwany i że takowy tak samo od cynchoniny się różni, jak chinamina od chininy tj. że zawiera dwa atomy wodoru więcej. Wydzielił on nowy ten alkaloid z kory czer-

wono-brunatnej, nadesłanej z Santander (Kolumbia), która zresztą na europejskich targach dotychczas się nie znachodziła. Cynchonamina znachodzi się w korze tej równocześnie z cynchoniną i tak: Cynchoniny O, 8%, cynchonaminy O, 2%. Celem otrzymania tego alkaloidu traktował autor ogróbnie sproszkowaną korę mlékciem wapienném. Mieszaninę taką wytrawiał wrzącym alkoholem, nadmiar alkoholu odkraplał a pozostałość wytrawiał rozcieńczonym kwasem solnym w nadmiarze. Przy odparowywaniu krystalizuje chlorowodorek cynchonaminy jako trudniej w rozcieńczonym kwasie solnym rozpuszczalny najprzód, podczas gdy odpowiednia sól cynchoninowa pozostaje w reszcie roztworu.

Czysta cynchonamina jest w wodzie nierozpuszczalną, z wrzącego alkoholowego roztworu krystalizuje w postaci lśniących, bezbarwnych pryzm, nie zawierających wody krystalizacyjnej, z eterycznego roztworu zaś w postaci bardzo delikatnych igiełek. Rozczyn alkoholowy odczynia słabo alkalicznie. Sole tego nowego alkaloidu rozczyniają się w wodzie łatwo, a roztwory takie posiadają smak czysto gorzki a zakwaszone słabymi kwasami nie opalizują.

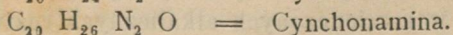
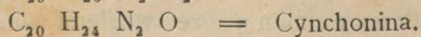
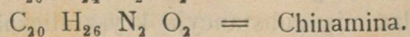
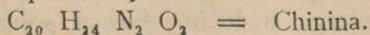
Chlorowodorek cynchonaminy krystalizuje w postaci pryzmatycznych tabliczek lub wyraźnych pryzm.

Siarkan cynchonaminy wysuszony w ciepł. 100° C., rozczynia się w wodzie z łatwością i wydziela się przy odparowaniu z takiego roztworu w postaci bezkształtnej żywcowatej masy. Z alkoholu atoli krystalizuje bardzo łatwo.

Octan, jodowodorek i azotan cynchonaminy są również krystaliczne, tylko w wodzie nieco mniej rozpuszczalne.

Z rozbioru elementarnego wynika iż cynchonamina odpowiada wzorowi $C_{20} H_{26} N_2 O$.

Następujące wzoru wykazują związek a zarazem różnice zachodzące między wspomnianymi czterema alkaloidami i tak:



Cynchonamina jest więc izomeryczną z hydrocynchoniną odpowiadającą również wzorowi $C_{20} H_{26} N_2 O$, którą działaniem nadmanganianu potasowego na cynchoninę otrzymali swego czasu Willon i Caventon.

O nowym dotychczas nieznanym alkaloidzie chinowym wydzielonym z kory Chinowca miedziobarwnego (*Cinchona Cuprea*)

donoszą dalej Whiffen a także Paul i Cownley. Według nich jednak nowy ten alkaloid jest w eterze trudno rozpuszczalnym i kryształizuje z rozczywnów eterycznych w postaci długich, cienutkich tabliczek, rzadziej w postaci igiełek. Jego siarkan kryształizujący w igielki jest w wodzie bardzo trudno rozpuszczalnym — podobnym więc pod tym względem do siarkanu chininy; winian zaś z powodu nader małej rozpuszczalności w wodzie podobny do winianu cynchonidyny.

Whiffen podaje jako charakterystyczny odczyn zachowanie się względem światła spolaryzowanego. Rozczyn siarkanu tego nowego alkaloidu zwraca bowiem płaszczyznę światła spolaryzowanego o wiele silniej na lewo niżli rozczywn siarkanu chininy. On też nadał nowemu temu alkaloidowi nazwę „Ultrachininy“^{*)}.

M. D. W.

Rezocyyanina.

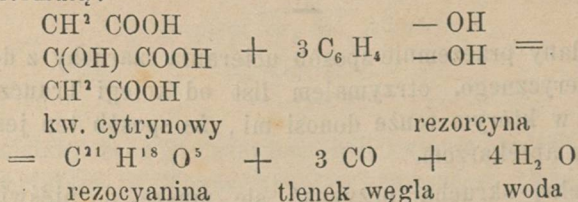
Nową tę substancyją niedawno otrzymał Witfenberg w sposób następujący: W obszerną retortę wsypuje się 1 cz. rezorecyny, 1 cz. kwasu cytrynowego wysuszonego przy 150° C., na to wlewa się 2½ cz. kwasu siarkowego angielskiego i wszystko to rozpuszcza się stopniowo w kąpeli wodnej lub piaskowej.

Po rozpuszczeniu masa zaczyna się mocno pieniać, wydzielając oprócz wody, tlenek węgla (CO) dwutlenek węgla (CO₂) i dwutlenek siarki (SO₂). — Jeżeli do tak otrzymanego płynu po ostygnięciu dodamy wody i odstawimy na pewien czas, to wydzieli się ciemno brunatna jakby żywiczna masa. Po kilkugodzinnem staniu, płyn filtruje się, resztkę zaś pozostałą na bibule wyciąga się za pomocą gorącego 3 do 5%, kwasu solnego, z którego po ostygnięciu osadza się substancyja kryształiczna, nazwana przez Witfenberga rezocyyaniną, ze względu na piękną niebieską florescencyją w rozcieńczonych alkalicznych roztworach.

Kryształki tej substancyi są to igły słabo-żółtego koloru, składu chemicznego C₂₁ H₁₈ O₆, nierozpuszczalne w zimnej wodzie, trudno w gorącej wodzie i eterze, łatwo zaś rozpuszczające się

^{*)} Ob. Compt. rendus. — The Monthly Rev. of Med. and Pharm. i Zeitschrift, des allg. oester. Apth. Ver. 1882, str. 103.

w alkoholu i rozcieńczonych alkaliach z piękną niebieską fluorescencją. — Pochodzenie rezocyjaniny można objaśnić następującą formułą:



Oprócz tlenku węgla (CO) i wody (H₂O) które widać na zrównaniu, wydziela się jeszcze jak wyżej wspomnieliśmy dwutlenek węgla (CO₂) i dwutlenek siarki (SO₂), pojawienie się których można objaśnić powtórnią reakcją, — albowiem, gdy z jednej strony, jedna część kwasu cytrynowego zostaje rozłożoną, to z drugiej strony, wytwarzający się tlenek węgla (CO) z anhydrydem kwasu siarkowego (SO₃) przy wysokiej temperaturze przechodzą w dwutlenek węgla (CO₂) i dwutlenek siarki (SO₂).

P. W. Schmidt pokazał że rezocyjaninę można otrzymać w większej ilości i daleko łatwiej przez ogrzewanie do 150° C. mieszaniny składającej się z 1 cz. (podług wagi) eteru aceto octowego, 1 cz. p. w. rezorcyny i 2 cz. p. w. chlorku cynku (ZnCl₂) w kąpeli piaskowej, przyczem jako produkta uboczne otrzymuje się wyskok, eter octowy, kwas octowy i kwas węglowy.

Jeszcze dogodniej jak z chlorku cynku można otrzymać rezocyjaninę z rezorcyny i eteru aceto octowego, przy zastosowaniu skoncentrowanego kwasu siarkowego.

A zatem rezocyjanina jako barwik może z czasem znaleźć zastosowanie w technice, podobnie barwikom fenolowym używanym do farbowania jedwabiu i wełny. Budowa jednakże barwików fenolowych, w których fenole stanowią tę część składową, od której kolor barwika zależy, nie jest jeszcze dobrze określona z powodu mało poczynionych nad nimi badań, a więc badania p. W. Schmidt'a w laboratorium Neuhla w Bernie nad otrzymaniem związków odpowiadających rezocyjaninie, z pyrogalleolu (C⁶H³(OH)³), — orcyny C⁶H³ — (OH)₂ i naftolu C¹⁰H⁷OH, może dać przychylne dla nauki rezultaty.

II. Skordonko.

Jeszcze o szarusze.

Na podany przezemnie sposób ucierania szaruchy z dodatkiem wysoku eterycznego, otrzymałem list od kolegi Trauczyńskiego z Krakowa, w którym tenże donosi mi, że sposób ten jest już od 20 lat znany aptékarzom.

Z zupełną skrucą przyznać się muszę do nieświadomości tego sposobu, pomimo że przez 18 lat byłem w różnych aptékach. Od żadnego z pryncypałów ani też od kolegów o tym sposobie nie słyszałem, jakkolwiek każdy używał jakichś pomocniczych środków mniej skutecznych jako to: eteru, chloroformu, olejku terpentynowego, starych tłuszczów lub starej szaruchy. Bardzo byłbym wdzięczny tym panom kolegom, którzyby mi donieśli, że rzeczywiście podany przezemnie sposób był im wiadomy*).

Następnie kol. T. pisze, że szarucha jest tylko wtedy skuteczną, jeżeli bywa ucierana bez wszelkich dodatków. Zupełnie nie przypuszczam, aby mały dodatek wysoku eterycznego, który podczas ucierania się ulatnia i zaledwie ślady wysoku i wody pozostawia, mógł wpływać ujemnie na skuteczność szaruchy. Wszak lekarze przepisują różne wyciągi i nastoje do szaruchy i osiągają pomyślne skutki, dla czegożby ta mała ilość pozostającej wody i wysoku w szarusze miała wpływać ujemnie na jej skuteczność?

Dalej pisze kol. T., że szarucha ucierana z wazeliną nie odnosi skutku i że on już przed 4 laty przedstawiał na próbę lekarzom krakowskim podobną szaruchę, którzy orzekli, że wazelina za mało bywa przez skórę wsysaną. To być bardzo może i ja nie zalecałem takowej lecz tylko proponowałem nie wiedząc o próbach kol. T., który powinien był to doświadczenie podać do wiadomości kolegów, szczególnie że nawet o wiele później sposób ucierania szaruchy z wazeliną był zalecany w czasopismach zawodowych.

M. Zahradnik.

*) Wny Trauczyński ma rację, bo i ja ten sposób znam również od blisko lat 20. Niewahałem się jednak pozwolić na umieszczenie pańskiej notatki bom był i jestem przekonany, że jakkolwiek wielu z nas zna ten sposób, to są i tacy którzy go dotychczas nieznali.

Dr. Wąsowicz.

O czerwonej wodzie źródła we wsi Chojne.

Napisał dr. W. Mayzel.

(Dokończenie).

W wodzie naszej czerwone zabarwienie zależy wyłącznie, jak wspomniałam, od *Monas Okeni*. Tymczasem Cohn znajdował oprócz tej monady, inne jeszcze razem z nią żyjące czerwone organizmy, które tu w krótkości przytoczę.

1. *Clathrocystis rosea-persicina* w postaci kul, złożonych naksztalt *Zoogloea* z drobnych komóreczek, połączonych galaretowatą substancją łączną.

Organizm ten Cohn uważa za identyczny z przedstawionym przez R. Lankester'a *Bacterium rubescens*.

2. *Monas vinosa* Ehrenberg w postaci drobnych owalnych lub okrągłych ciałek bez widocznej rzęsy, która być może stanowi tylko zarodniki poprzedzającej *Clathrocystis*.

3. *Monas Okeni*.

4. *Monas Warmingii*.

5. *Rhabdomonas rosea*.

6. *Ophidomonas sanguinea* (Ehrb. senensis) czyli *Spirillum sanguin.* z ciałem węzownicowo skreconém i rzęsą.

Oprócz tych czerwonych ustrojów, w wodzie napotykanym, Cohn opisuje czerwone bakteryje, rozwijające się na wilgotnych, butwiejących i gnijących ciałach. Mianowicie:

Bacillus rubesc. na ryżu w rosole.

Micrococcus fulvus będący powodem wytwarzania się czerwonych plam na końskim nawozie.

Microc. prodigiosus nadający kwaśnemu mleku czerwoną barwę i który dawał już nieraz powód do błędnego przypuszczenia patologicznego stanu gruczołów mlecznych, resp. domieszkę krwi do mleka.

Barwik tego mikrokokka jest nierozpuszczalny w wodzie, w alkoholu, eterze i w tłuszczach (także w tłuszczu mleka) i jak powiedziałem już, różni się od barwika czerwonych monad tem, że w spektroskopie daje dwie tylko linije absorpcyjne w zieloném i niebieskiem polu.

W uzupełnieniu tego co powiedziałem o mléku, wspomnę że inne bakteryje i grzybki nadawać mogą mléku barwę niebieską, żółtą i zieloną. Ostatnia zależy od opisanego przez Cohn'a *Bact. chlorinum*.

W podobnych warunkach także powstają niekiedy niebieskie zabarwienia ropy w opatrunkach ran zaniedbanych.

Oprócz czerwonego zabarwienia wody, które także może zależeć od większych wymoczków: jak *Euglana sanguinea*, *Astasia haematodes*, *Leucophys sanguinea* i *Noctiluca*, które w szereg zjawisk fosforescencyi w dzień nadają wodzie czerwone zabarwienie, od czego miała powstać nazwa morza czerwonego. Postrzegam już oddawna w różnych miejscowościach inne barwy wód, zależne od obecności organizmów — jako to zielone zabarwienie, ciemnoczerwone aż do czarnego, żółte, mléczne — a także nagle lub w różnych porach dnia występujące zmiany barwy wód, zależnie od tego, że pod wpływem światła i ciepła wymoczki zabarwienie sprawujące wypływają ku powierzchni lub chowają się w głąb.

Do tych interesujących zjawisk należy też śnieg czerwony alpejski, którego zabarwienie pochodzi od *Monas scintilleus*, *Asteria vipalis*, i *Protococcus pluvialis* i innych.

Tak zwany deszcz krwawy zależy od *Monas* czyli *Microc. prodigiosa*, owego organizmu, który i w mléku kwaśnem powoduje krwawe zabarwienie, a rozwijając się także na pokarmach i innych przedmiotów — np. na hostyjach, stał się ongi powodem wzburzenia przeciw żydom, zażęganego dopiero przez Ehrenberg'a (w r. 1849), który prawdziwą przyczynę czerwonych plam wykazał.

Podstawą tych szczególnych zjawisk jest okoliczność, że wiele wymoczków znosi wysychanie, w którym to stanie mogą one być roznoszone przez wiatry, a dostawszy się do wody, pod jej wpływem powracają do życia i rozmnażają się obficie w sprzyjających warunkach.

Sprawy zawodu aptékarского.

S p r a w o z d a n i e

z 5. posiedzenia wydziału towarzystwa aptékarского odbytego w dniu 17. czerwca 1882 r.

Obecni pp.: Bachman, Kajetanowicz, Kochanowski, Rucker, Stasiów i Jabłonowski. Przewodniczy p. A. Mussil.

Po zatwierdzeniu protokołu z ostatniego posiedzenia zawiadamia przewodniczący wydział, po 1, że pogrzeb śp. W. Późniewicza asystenta farm i byłego członka Tow. opędzony został kosztem Towarzystwa, co wydział biorąc do wiadomości zatwierdza wydatki pogrzebowe w kwocie 36 zł. 24 ct.

po 2., że w dniu otwarcia zjazdu lekarzy i przyrodników czeskich wysłanym został do Pragi telegram gratulacyjny imieniem Towarzystwa

po 3., że kol. p. Koncewicz w Kairze nadesłał na ręce jego list z serdeczną skreślony życzliwością. w którym w dalekiej obczyźnie pracujący kolega z wdzięcznością dziękuje za przyjęcie go w poczet członków Tow. aptécarskiego,

po 4., że nadesłane a nieskończone jeszcze całkiem 2 manuskrypta na dzieło konkursowe streszczające nauki farmaceutyczne oddaje do ocenienia komisji ad hoc wybranej, celem ostatecznego załatwienia tej naglącej sprawy;

po 5., że za porozumieniem się z Zarządem laboratorium i szkoły farm. wynajęto lokal przy ulicy Ormijańskiej l. 15.

Następnie odczytane zostały odpowiedzi p. Waldheima prezesa gremijum w Wiedniu i p. Hella prezesa ogóln. austr. Tow. apt. w Opawie, w sprawie reformy ustaw aptécarskich. P. Waldheim wątpi, czy w ogóle przydałoby się na co, ażeby osobne korporacje z nowymi występowały projektami, i sądzi że najlepiej byłoby, ażeby nowy wiec przelożonych gremijalnych i towarzystw poruszył powtórnie tę sprawę u Rządu. P. Hell także podobnego jest zdania lecz wnioskując z tego co przez lat 6 się stało — wątpi o pomyślnym rezultacie.

Po dłuższej dyskusji nad tą sprawą uchwalono na wniosek p. Ruckera za porozumieniem się obu gremijów wystosować do wszystkich gremijów i towarzystw aptécarskich odezwę w celu wyjednania u wys. rządu wysadzenia osobnej ankiety do wypracowania projektu do nowej ustawy aptécarskiej.

Na prośbę kol. p. Z. w F. zgodził się wydział jeżeli jeszcze możliwem na przedłużenie terminu płatniczego na 2 miesiące, jakoteż i p. M. w S. na rozłożenie resztującej sumy dłużnej na 12 rat miesięcznych zezwolił.

Także przychylił się wydział do prośby dwóch słuchaczów studjów farm. na wszechniicy we Lwowie, udzielając obydwom pożyczki w kwocie potrzebnej na taksy examinacyjne a mianowicie kol. p. H. F. za poręką p. W. J., dr. p. F. L. za poręką p. J. K.

W. Jabłonowski.
Sekretarz.

A. Mussil.
Prezes.

Z wydziału towarzystwa aptécarskiego.

Do sprzedania : Hba Menth piper.

Castoreum sibir, deka 3 zhr. 50 ct.

Cantharides kilo 4 " — "

Lapis Cancror kilo 5 " 50 "

Secale corunt " 1 " 50 "

Sem foeniculi " — " 40 " (100 kl. 35 zhr.)

" sinapis alb " — " 20 " (100 kl. 16 zhr.)

Poszukuje się do kupienia : Baccae Myrtillorum

Hba Centauri

Flores Chamomil vulg.

" Malvae arbor

Sem Sinapis nigr.

Poszukują umieszczenia : Magistrowie — asystenci.

Trzech uczni posiadających przynajmniej rok praktyki znajdują zaraz umieszczenie.

Poszukuje się do nabycia lub wydzierżawienia aptéki w mniejszym mieście powiatowém.

Aptéka w małym miasteczku z domem i ogrodem do sprzedania.

Aptéka w mieście 6000 ludności liczącém, z obrotem rocznym 5500 jest zaraz do sprzedania.

PP. którzy z pośrednictwa skorzystali, a taksy ustanowionej statutem w kwocie 2 zhr. jako nieczłonkowie towarzystwa nie uiścili, raczą takową na ręce podpisanego nadesłać.

S. Kajetanowicz,

w aptéce pod złotym lwem
we Lwowie.

Wiadomości bieżące.

— Drugi egzamen rygorozijny (praktyczny) celem otrzymania stopnia magistra farmacyi złożyli w tutejszej c. k. Wszechnicy w dniu 27 czerwca b. r. pp. : Babicz A. z Zazdrości, Binder Jul. ze Sanoka, Bursa Józef z Kołaczyć, Fangor L. ze Lwowa, Fuchsa H. ze Lwowa, Gąsiorowski Fr. z Krosna, Gukler Tad. ze Lwowa, Jautz Wład. z Jarosławia, Kruh Jakub ze Zbaraża, Kuhnén A. S. z Zaleszczyk, Le-wicki J. z Buczacza, Mańkowski Wład. z Grębowa, Małodobry Jan z Głogowa, Oberhard Al. ze Lwowa, Rapaport Arnold ze Lwowa, Rogalski St. ze Skąły, Rosner Leon ze Lwowa, Trauenfelner Sz. z Doliny, Zakreys Franc. z Bochni i Zeimer Em. z Sambora.

Redakcja otrzymała w miesiącu czerwcu 1882 :

Casopis českého lékařnictva. 1882. Rocznik I. Nr. 3.

Czasopismo techniczne. Kraków 1881. Rocznik III. Nr. 5. (Nr. 2. za luty 1881 roku nie doszedł nas).

La Ruche Pharmaceutique. Bulletin mensuel. Paris Nr. 5. (Nr. 1. z roku 1880 nie doszedł nas).

Listy Chemické. Casopis itd. Organ Solku chemiku českých. V Praze. Rok VI. 1881—82. Nra 4. 5. 6. 7 i 8.

Medycyna. Czasopismo tygodniowe dla lekarzy praktycznych. Warszawa Tom X. 1882. Nra 21, 22, 23, 24.

New Remedies. New-York. Vol. XI. 1882. Nr. 6.

Pamiętnik towarz. lekarsk. warsz. Tom 78. Rok 1882. Zeszyt II.

Pharmaceutische Zeitung. Centralorgan fuer die gewerblichen und wissenschaftlichen Interessen der Pharmacie itd. Bunzlau 1882. Nra 43—51; tylko Nr. 5 nie doszedł nas.

Przewodnik bibliograficzny. Miesięcznik dla wydawców, księgarzy i w ogóle czytających książki. Kraków. Rocznik V. 1882. Nr. 6.

Przegląd lekarski. Organ towarzystwa lekarskiego krakowskiego. Kraków. Rocznik XX. Nra. 18—25.

Przyrodnik. Dwutygodnik popularny. Tarnów. Rocznik III. 1882. Nr. 11 i 12.

Rundschau fuer die Interessen der Pharmacie i t. d. Leitmeritz 1882. Nra. 16, 17 i 18.

Wiadomości farmaceutyczne. Warszawa. Rocznik IX. 1882. zeszyty III, IV, i V.

Takowe zawierają: Badanie piwa i piwa Warszawskie opisał Br. Pawlewski, we Lwowie. — (Dokończenie). — Odróżnienie alkaloidów trupich od innych alkaloidów naturalnych lub sztucznych przez p. Gautier'a. — Chinolina. — Związki nowego metalu Actinium. — Kwas salicylowy i jego związki. — Źródło Ambrożego w Marjenbad w Czechach. — Bawełna chłonna. — Glicerol bizmutowy. — Unguentum boricum Lister. — Dochodzenie chemiczno-sądowe plam mózgowych przez Jana Mrozowskiego. (Z tabicą litografowaną, ciąg dalszy). — Tworzenie się alkaloidów trupich i ich oddziaływanie przez pp. Brouardel i Boutny. — O działaniu strychniny w dużych dawkach na zwierzęta ssące przez Riehet'a. — O zatruciu kwasem karbolowym w chirurgii. — Chromocyanek potasu przez p. Moissan. — Otrzymywanie atropiny przez p. A. W. Gerrard. — Otrzymywanie boranu chinoidyny przez Dr. De Vrij w Hadze. — Kolumbina i Limonina przez pp. Paterno, i Ogialoro. — Wykrycie fuzlu w alkoholu przez p. Jorisen, — Wykrycie ałunu w mące i chlebie. — Tlenek rtęci żółty. — Reakcje alkaloidów. — Wpływ gliceryny na krochmal. — Oddziaływanie wodnika chloralu. — Kwasy nadechlorowy i nadjodowy jako odczynniki na niektóre alkaloidy. — Wykrycie rtęci. — Dochodzenie kwasu pikrynowego w piwie. — Otrzymywanie wodoru. — Wpływ fizjologiczny mrówkanu sodowego. — Ciasto fosforowe. — Succus Liquirit, dep. — Zastosowanie Jodoformu. — Diamenty Indyjskie. — Związki boru w Tśbecie. — Skutki spożycia spleśniałego chleba przez ludzi i zwierzęta przez Mégnin. (Z drzeworytami). — Otrucie arsenikiem. — Analizy sądowe. — Analiza spektralna zastosowana do chemii i farmacji, opracował p. Z. Wawrzeniecki (z drzeworytami). — Termoelektryczność i jej zastosowanie do badania temperatury opracował p. Zygmunt Wawrzeniecki.

(Z drzeworytami). — Sprawozdanie z III Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich, który się odbył w Krakowie w dniu 21—25 lipca z z. r., napisał dr. M. Dunin Wąsowicz. (Dokończenie). — Sprawozdanie z V. międzynarodowego Kongresu w Londynie. (Dokończenie). — Słowo w kwestyi aptek. — Pomnik Alchemika. — Kronika historyczna farmacyi. — Apteka jako Officina sanitatis w dawnej Polsce, zebrali materyjały E. Sulimezyk Swieżawski i K. Wenda. (Ciąg dalszy).

Zeitschrift des allgem. oesterr. Apotheker - Vereines. Wiedeń. Rocznik 26. 1822. Nr 16, 17, 18.

Od Wgo Dra Dragendorfa prof. w Dorpacie:

Thomson C. Untersuchungen eines aus West-Africa stammenden Fischgiftes. (Inaug. Dissert). Dorpat 1882.

Szwarc E. Der forensisch chemische Nachweis des Gelsemins in thierischen Flüssigkeiten u. Geweben i t. d. (Inaug Dissertat). Dorpat 1882.

Gräbner F. Beiträge zur Kenntnis der Pftomaine in gerichtlich chemischer Beziehung (Ing. Dissert). Dorpat 1882.

Attfeld prof. A. Pamphlet on the relation to each other of education and examination atr. Second edition. London 1882.

Tenže. The relation to each other of education and examination especially with regard to Pharmacy. (Odbitka z Pharm. Journ. z r. 1881.

Schimmel et Cie. Fabr. aethr. Oele und Essenzen. Bericht. Ende April 1882. — Leipzig.

F. Huněk v Praze. (Fr. Vsetecky nast). Najnowsze cenniki urządzeń aptek i laboratoryjów chemicznych.

Berger's M. W. Optisches Institut in Berlin. Special-Preis-Verzeichniss über Mikroskope.

Průvodce po výstave lékařsko-přirodnické usporadane u příležitosti Sjezdu lékařů a přidodozpytů českých v Praze 1882.

Vyroční Zpráva Spolku chemiku českých přednesena ve valné hromadě 1881 r.

■ Autorowie i wydawcy życzący sobie by o wydawanych przez nich dziełach wzmiankowano w Czasopiśmie raczą łaskawie jeden egz. wydanej książki przesłać wprost do redaktora dra M. Dunin-Wąsowicza, doc. uniw. Lwów ul. Sobieskiego l. 30. Książki te po zrobieniu z nich użytku staną się własnością księgozbioru towarzystwa aptekarskiego.

PP. Fuchsa, Trauenfelner i Zakreys złożyli do rąk mych kwotę 29 złr. jako dar słuchaczy II roku farmacyi (w tutejszej c. k. Wszechnicy) na uzupełnienie zbiorów farmakognostycznych szkoły dla uczni założonej przez Towarzystwo i Gremijum apté-karskie.

Dr. M. Dunin Wąsowicz.

Pracownia chemiczna i szkoła dla uczni farmacyi mieszczą się od dzisiaj w kamienicy: Ul. Ormiańska l. 15 I. piętro.

Ogłoszenia.

Do wydawnictwa

Czasopisma towarz. apté-karskiego.

Szanowna Redakcyjo!

W czasopiśmie apté-karskiem z dnia 15 marca b. r. Nr. 8. umieścił p. Teofil Radałowicz aptékarz ze Zborowa artykuł przeciw mej osobie. Zaiste potrzeba zlej woli aby z taką namiętnością rzucać zarzewie i tworzyć przepaść między lekarzami a aptékarzem w jednej miejscowości osiadłymi. Takim ohydny drażnieniem robi się zaciętego wroga nawet z najprawniejszego człowieka. — Nikt mnie nie posdązi o żądanie od p. Radałowicza już nie mówię sprzyjania lub jakiegokolwiek kokietywania z zwolennikami homeopatyj, ale nie mogę milczeć w obec napaści, jakich się dopuszcza autor, targając się na cześć moją, a postępowanie takie nazwać muszę co najmniej nietaktownem. A jednak dowodem takiego postępowania jest osnowa wspomnianego artykułu. Sąd w tej mierze pozostawiam szanownym czytelnikom Czasopisma. Na podniesione zaś w rzeczonym artykule zarzuty, odpowiadam że rzeczywiście po śmierci kolegi homeopaty rozpocząłem praktykę homeopatyczną, do czego mię głównie nietaktowne zachowanie się p. Radałowicza w obec mnie jako lekarza i stron, spowodowało. Myli się p. Radałowicz utrzymując, że nieobznajomiony z rzeczą rozpocząłem leczenie homeopatyją, bezpodstawnym jest dalszy wywód jego, że leczenie homeopatyją, jako na odmiennym systemie leczenia oparte, jest wzbronione a obliczone na spekulacyją i wyzyskiwanie ciemnego ludu. Nie hamując się w swej werwie, odmawia p. Radałowicz lekarzom — chirurgom nawet uprawnienia do wykonywania praktyki lekarskiej.

Niepowołany trybun ludu posuwa się za daleko w przedmiotowym przedstawieniu rzeczy, odsélam go przeto do odnośnych przepisów w kraju obowiązujących i wstrzymuję się li dla przyzwoitości od analizy poszczególnych zwrotów i słów przez p. Radałowicza użytych.

Przeciw fałszywemu i tendencyjnemu przedstawieniu rzeczy, jakoby „kramarzom leki sprowadzać kazał i takowe od nich pobierał“, obliczonemu na zdyskredytowanie mnie w obec pp. aptekarzy, uroczyście protestuję, dodając, że sprawę o nielegalném postępowaniu kramarzy, poruszał p. Radałowicz w Czasopiśmie w r. 1881 natychmiast po przybyciu swém do Zborowa.

Szanowna Redakcyja raczy nie odmówić umieszczenia niniejszego sprostowania w swém piśmie.

Pelen poważania.

Maurycy Nagler.

Zborów w Czerwcu 1882.

Wiele pieniędzy

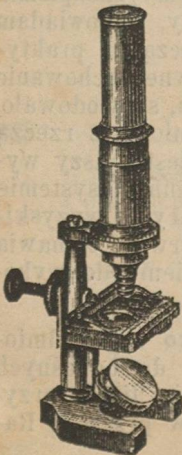
zaoszczędzają gospodynie, właściciele hoteli i kawiarni, sprowadzając kawę wprost odemnie w pakietach ważących netto $9\frac{1}{2}$ funta, które rozśełam franko po następujących cenach hurtownych:

Kawa: Czysta Santos	4 złr. 23 ct.
Afrykańska Mocca	4 „ 58 „
Guatemala I.	5 „ 33 „
Ceylon plant. najlepsza	5 „ 68 „
Maracaibo najlepsza	5 „ 33 „
Santos perłowa	5 „ 50 „
Jawa najlepsza	6 „ 43 „
Mocca arabska prawdziwa	7 „ 18 „
Herbata: Pecco najlepsza 1 funt	4 „ 40 „
Pecco dobra 1 funt	3 „ 48 „
Familijna (Grussthee)	2 „ 20 „

Rozśełam za zaliczką lub za nadesłaniem należitości gwarantując tak za czystość gatunku jak i dobrą wagę.

John N. Rieck,

Caffee en gros Geschaefit Altona. 4—10



Trichinoscop

mit beweglichem Tisch, Untersuchung der Objecte „vor“ u. „rück“ wärts gestattend Vergrößerung 90—150 = 250 mal.

Nr. 308 ohne Trieb am Tubus M.
48, — Nr. 309 mit Trieb am Tubus M.
52, —

M. W. Berger

optisches Institut

Berlin Nr. 83. gr. Frankfurter Str.

Medale na wst. powsz. w Paryżu, Hawrze, Lyonie, Brukseli, Filadelfii i we Wiedniu

WZIEWANIE TLENU

jest zachwalane przez wielu lekarzy par. w astmie blednicy, cukrzycy, w szkrofulach, przy trudności trawienia, przy udusz-gaz., dla wracających do zdrowia itd.

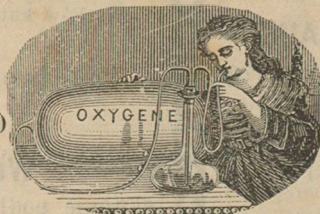
CAŁKOWITY APARAT

do przyrządzania
oddychania

TLENU GAZOWEGO

kosztuje

130 franków



PRZYRZĄD

do

WZIEWANIA

(Inhalateur)

LIMOUSINA

patentowany b. g. rz.

50 franków.

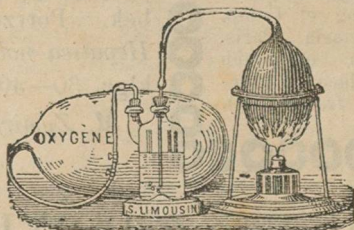


Pojedynczy

aparat

bez balonu

65 franków



Z kauczukow.

balonem

objętości

30 litrów

95 franków.



Kropłomierz miareczkowany Limousina

jest niezbędny do liczenia kroplami leków mocno-działających.

Rurka tego kropłomierza ma otwór na 3 milimetry i daje zawsze krople równe 5 centgr. wody przekroplonej. Do każdego kropłomierza załączony jest wykaz kropli różnych wa-

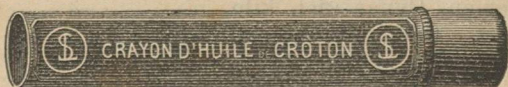
żniejszych leków potrzebnych na 1 grm. Cena z pud. 1 frka. 50 emów, dla aptekarzy 80 emów.

Ten sam kropłomierz oznaczony na 1 lub 2 cc. zastępujący byretki i służący do szybkiego ilościowego oznaczenia cukru w moczu (ob. ilościowe oznaczenie cukru w moczu str. 230 r. 1877. Cz. tow. apt.) 1 fr. 50 emów, dla apt.

Ołówki z olejem krotonowym

a dlatego praktyczne, że zapobiegają rozlewaniu się oleju po częściach pogranicznych, tym, na które się go rozpościera, oraz omija się dotykaniem palców lub ręki z tym lekiem tak nieprzyjemnym do zastosowania.

Cena ołówka:



3 franki.

Skład w Paryżu u Limousin'a apt. Rue Blanche 2bis.

Szląskie źródło.

SCHLESISCHER OBERSALZBRUNNEN.

Tak zwana woda „Oberbrunnen“, której lecznicze działanie powszechnie uznanem zostało zwłaszcza w kataralnych chorobach płucnych, suchotach, chronicznych nieżytach żołądkowych i niedokrewności, nieżytach pęcherzowych, tworzeniu się zwiń moczowego, gościu i t. d. rozsłaną bywa przez cały rok.

Adres: Fuerstlich Pless'sche Brunnen-Inspection. Salzbrun.

Ważne dla pp. aptekarzy!

SKŁAD

WINA CHASSAING

z Pepsyną i Dyjastazą

zaszczyconego najpomysłniej-
szym raportem Akademii Me-
dyceyny w Paryżu (Marzec 1864)
i które od lat 20 przepisywane
bywa w chorobach narzędzi i
trawiących znajduje się u

Mesers Chassaing et Comp.
6. Avenue Victoria Paris.
(Przy znacznych odbiorach
duży opust i opłacamy prze-
syłkę do granicy francuskiej).

L. J. MALEWSKI. 3-5-12

Ulica Dominikańska nr. 5. Lwów.
Poleca swój pierwszy krajowy wyrób
korków katalońskich wszelkiego
rozmiaru.

Założony w roku 1877.

Wegetabilija

skupuje podług nadsyłanych pró-
bek. Potrzebuję bardzo wiele
Hepatica nobilis płacąc za 100
klgr. 30—40 zlr. a. w.

M. Żymirski w Ropczycach.

2-2

OFERUJĘ BEZ ZOBOWIĄZANIA!

Cantharides natur. kilo	4	zlr.	—	ct.
„ siane „	4	„	20	„
„ fragm. „	3	„	90	„
„ pulvis „	4	„	50	„
Castoreum sibir deka	3	„	50	„
Colla piscium Ima kilo	17	„	—	„
Kalium jodat germ. puriss. kilo	10	„	—	„
Lapides Cancro. kilo	5	„	50	„
Lycopodium depur. k.	1	„	40	„
Rad. Rhei 1/2 m. ch. k.	2	„	60	„
Lycopodium bisdepur k.	1	„	50	„
Secale cornutum kilo	1	„	10	„
Semen. Cynae ziel. kilo	—	„	40	„
„ Cydoniar. russ. kilo	5	„	50	„
„ Foeniculi kilo	—	„	34	„
„ Sinapis alb. kilo	—	„	16	„
„ „ nigr. kilo	—	„	23	„
Vasselina flav. russ. kilo	1	„	10	„

Za zaliczką lub nadesłaniem gotówki. Wię-
ksze ilości taniej za uprzedn. porozumieniem.

Proszek na owady prawdziwy kauk. pod gwaran. k. 2-70.

Adolf Inlender,
apt. w Brodach.

2-2

W aptece w Brzesku znajdzie pomieszczenie uczeń w 2 lub
3 roku praktyki. W. Janoszek apt. w Brzesku.

Redaktor odpowiedzialny: dr. M. D. Wąsowicz, doc. uniwersytetu.

Nakładem galic. towarz. aptek.

Z drukarni J. Dobrzańskiego i K. Gromana.